

3 lata temu byłem na meczu Odry z Błękitnymi, który Odra przegrała 1:2 i praktycznie pozbawiła się szans na utrzymanie w II ligi. Teraz sytuacja była zupełnie inna. Odra wygrywając 3:2, na cztery kolejki przed końcem, zapewniła sobie awans do I ligi. Było dużo emocji, pięć goli, fajny doping i pomeczowa feta. Wreszcie cały stadion włączał się w doping.



Kiedy na początku II połowy Odra prowadziła się 3:0, to wydawało się, że trzeba cierpliwie czekać do 90. minuty, żeby pooglądać fetę z okazji awansu. Kiedy goście zdobyli dwie bramki zaczęły się duże emocje. Przy stanie 3:2 zawodnik ze Stargardu przestrzelił w sytuacji sam na sam z bramkarzem. Opolanie mieli też dwie bardzo dobre sytuacje. Udało im się jedynie trafić w słupek i wynik nie uległ zmianie.

Przez ostatnie 10 minut kibice Odry non stop śpiewali: „Awans jest nasz”. Nagrałem to i film ten cieszy się dużą popularnością. Ma już ponad 4800 wyświetleń. Poniżej link do niego.

Z meczu tego zrobiłem jeszcze inne filmy. Jeden z pomeczową radością, drugi z dopingiem Odry, a trzeci pokazujący małą grupkę ze Stargardu. Nie wrzucam tu wszystkich. Kto zainteresowany to znajdzie na moim kanale na You Tube.

Po meczu radość była duża, ale dość krótka. Poza szampanami i okolicznościowymi koszulkami, nie było żadnych fajerwerków.

Rok temu w Opolu świętowano awans do II ligi. Wtedy kibice i piłkarze Odry skandowali kolejno: II liga, II liga OKS, potem I liga, I liga OKS, następnie Ekstraklasa ..., a na końcu ... Liga Mistrzów. Tym razem było podobnie. Można było jednak zacząć od razu od Ekstraklasy.

{morfeo 274}

Więcej moich zdjęć na stronie Przeglądu Ligowego [TUTAJ](#)

www.facebook.com/mojewielkiemecze

www.instagram.com/mojewielkiemecze

@MojeWielkieMecz

{jcomments on}